

Kurtki pod lupą Inspekcji Handlowej

Kategoria: Styl życia

Opublikowano: poniedziałek, 11, październik 2021 08:16

Patrycja Grebla-Tarasek

Odsłony: 233

Inspekcja Handlowa przyjrzała się oznakowaniu oraz jakości odzieży wierzchniej. W wyniku kontroli Inspekcji Handlowej okazało się, że co 5 przebadana odzież jest błędnie oznakowana.

W sumie kontrolą zostało objętych 480 damskich i męskich okryć wierzchnich. Badaniom zostały poddane m.in. kurtki, płaszcze, wiatrówki, bluzy ocieplane itp. Celem kontroli jest ocena oznakowania i jakości testowanych ubrań.

Prawidłowe oznaczenie musi zawierać pełną i faktyczną informację o składzie. Jeżeli odzież uszyta jest z kilku elementów (np. podszewka, ściągacz), wszystkie muszą być wyszczególnione, a ich skład podany osobno. Ponadto na oznakowaniu produktu, konsument powinien znaleźć dane producenta odpowiadającego za jakość i cenę produktu.

Niekiedy dobrowolnie umieszcza się tam również informację o sposobie konserwacji. Inspektorzy Inspekcji Handlowej sprawdzili na ile producenci respektują wymogi prawidłowego oznakowania. Skontrolowali 479 okryć i w 83 z nich wykryli nieprawidłowości, co stanowi 17 proc. przebadanej odzieży.

Inspekcja Handlowa zakwestionowała oznaczenia, w których znalazła m.in. następujące błędy:

- zastosowanie nieprawidłowych nazw np. cotton zamiast bawełna;
- brak informacji o składzie;
- podanie procentowego składu surowcowego w porządku rosnącym;
- podanie rozbieżnych informacji na temat sposobu konserwacji;
- brak składu surowcowego podszewki;
- brak danych dotyczących producenta.

Źródło: [UOKiK](#)